

# Z TEOLOGII PIELGRZYMKI

Ani z rodu filozofów  
– poszukiwaczy skarbów,  
ani z grona mędrców  
niedościgłych w prawie,  
ani z wielkiej teologii  
– oceanu pojęć,  
tylko z samej siebie,  
zza zasłony ciszy  
wyrastałaś, Faustyno,  
koroneczką słowa,  
bombardowana promieniami światła,  
napelniana strumieniami łaski,  
podlewana wodą życia.

Siostronom Matki Bożej Miłosierdzia

*Franciszek Rak*

Mocom otchłani na przekór,  
na pohybel złemu.

Pochylam się  
nad kosteczką relikwii  
i nic piękniejszego  
nie przychodzi mi do głowy  
poza jedną myślą:  
oto jestem w Domu Modlitwy,  
gdzie – jak dawniej – Faustynko,  
zapatrzona w Niebo,  
zаслuchana w Słowo,  
posługujesz do stołu  
wszystkím na duszy zranionym  
i na duszy świętym.